

ENERGA: ROZMOWY Z EBI W SPRAWIE FINANSOWANIA Z PLANU JUNCKERA

„Będziemy starać się o środki z planu Junckera”- powiedział w czwartek wiceprezes Energi Jacek Kościelniak. Spółka będzie też rozwijała stacje ładowania samochodów elektrycznych.

Podczas czwartkowej prezentacji wyników spółki za ubiegły rok podano, że Energa zamierza mocno zaangażować się w elektromobilność, czyli będzie budowała stacje ładowania dla samochodów elektrycznych.

"Współpracujemy w tej sprawie z Ministerstwem Energii. To jest kwestia realizacji listu intencyjnego podpisanego przez pana ministra Mateusza Morawieckiego z kilkudziesięcioma miastami w Polsce, aby ten projekt rozwijać. To jest początek dobrej drogi. Przewidujemy nasze zaangażowanie, ale jeżeli chodzi o wartość naszego zaangażowania, nie jesteśmy w stanie nic określić. Konceptyjne prace trwają bardzo intensywnie" - powiedział w środę Jacek Kościelniak, wiceprezes Grupy Energa ds. finansowych. Według rzecznika spółki Adama Kasprzyka Energa już może pochwalić się siedmioma działającymi stacjami ładowania samochodów elektrycznych.

Zobacz także: [Bilans wygaszenia- Energiewende kontra niemiecki przemysł \[KOMENTARZ\]](#)

Firma stara się ponadto o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu na Rzecz Inwestycji Strategicznych (tzw. plan Junckera). "Jesteśmy mocno zaangażowani w rozmowach z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym, chcemy wyemitować, podobnie jak Tauron, obligacje hybrydowe o bardzo długim terminie zapadalności. Pierwotnie zakładaliśmy, że na przełomie marca i kwietnia podpiszemy dokumentację, ale dodatkowe komplikacje wynikające z metodologii ratingowych powodują, że bank potrzebuje trochę więcej czasu. Zakładany harmonogram, to podpisanie dokumentów na przełomie kwietnia i maja br. Kwota będzie prawdopodobnie większa niż w przypadku Tauronu, ale negocjacje trwają" - powiedział Marcin Biniś, dyrektor departamentu ds. finansowych Energa SA.

Wiceprezes Kościelniak dodał: "Będziemy się starać o te środki". Zainwestowane one zostaną, jak powiedział Kościelniak, "w projekt Kaskady Dolnej Wisły, który znalazł się na rządowej liście inwestycji strategicznych".

"Jeżeli chodzi o perspektywę na kolejne lata, to spodziewamy się, że wyniki 2017 roku mogą być pod presją i mogą być niższe niż w 2016 roku" - powiedział Marcin Biniś.

Grupa Energa poinformowała w czwartek, że odnotowała 147 mln zł zysku netto w 2016 r. W 2015 r. zysk netto spółki wyniósł 840 mln zł. Jak podkreśliła Energa, na obniżenie wyniku netto Grupy wpływ miały głównie odpisy aktualizujące niefinansowe aktywa trwałe.

Jakub Wiech/PAP